

# PIELGRZYMKa VASSULI DO MEDZIUGORJA ZE WSPÓLNOTĄ MODLITEWNĄ „MARANATHA” (1-8.10.2016)

Vassula została zaproszona przez emerytowanego Prymasa Belgii, abpa André Léonarda, założyciela ruchu *Maranatha* i jego współzałożycielkę Sabrinę Čović Radojičić, do zabrania głosu w czasie pielgrzymki Ekumenicznego Ruchu Modlitewnego o Uzdrowienie Ludzkości poprzez Boże Miłosierdzie. Ruch powstał w celu doprowadzenia do zjednoczenia wszystkich ludzi dobrej woli, takiego zjednoczenia, bez którego uzdrowienie ludzkości nie jest możliwe.

Pielgrzymka do Medziugorja była otwarta dla wszystkich ludzi, którzy przybyli, aby wspólnie spędzić czas na intensywnej modlitwie i poście w intencji uzdrowienia ludzkości i dla uleczenia serca człowieka.

Przybyło 220 pielgrzymów przeróżnych narodowości, 11 kapłanów, ks. abp Léonard oraz prawosławny Metropolita Koptyjski, bp Athanasios Canepa. Wszyscy spędzili 6 cudownych dni w miejscu wybranym przez Matkę Bożą, w Medziugorju. Uczestnicy mieli okazję doświadczyć wyjątkowych chwil medytacji, rozmów, braterstwa i nawiązania przyjaźni. My również byliśmy szczęśliwi widząc, że tak wielu uczestników ruchu *Maranatha* było równocześnie przyjaciółmi „Prawdziwego Życia w Bogu” i to była wielka radość zobaczyć ich ponownie, po ostatnim wspólnym spotkaniu w Ziemi Świętej.

## 2 października 2016

Program rozpoczęły pieśni pochwalne na terenie Etno Selo, wiejskiego, stylowego hotelu, w którym tego dnia odbywały się nasze spotkania konferencyjne.

Sabrina ciepło przywitała grupę i wyjaśniła, że ta konkretna pielgrzymka została zorganizowana dla ludzi pragnących modlić się o lepszy świat, o pokój na świecie oraz o jedność. To było Międzynarodowe Spotkanie Ekumeniczne oraz Pielgrzymka Międzyreligijna, ponieważ program obejmował też wizytę w dwóch meczetach i w synagodze.

Sabrina miała figurę Najświętszej Panny, Krzyż, który był repliką Krzyża podarowanego Papieżowi, wykonanego przez grupę z Sarajewa, gdy przybył on tam z pięciuset delegatami i podpisał wezwanie do pokoju. Miała też zdjęcie Papieża na znak naszej jedności z Biskupem Rzymu oraz posłuszeństwa i miłości do Kościoła i zdjęcie 86-letniego ojca Jacques'a Hamela, kapłana który został zamordowany we Francji przez ścienie, podczas Eucharystii, 26 czerwca 2016. Kapłan współpracował z miejscowym imamem na rzecz dialogu międzywyznaniowego.

Sabrina wyjaśniła, że przedstawia on wszystkich męczenników naszej ery i że jest symbolem wszystkich ludzi, którzy zostali zabici ze względu na swoją wiarę. Dla uczczenia jego pamięci jego zdjęcie towarzyszyło wszystkim naszym spotkaniom. Odczuwaliśmy tak duchowo jego obecność.

Tę część spotkania zakończyło wystą-



pienie ks. abpa Léonarda. Mówił o znaczeniu pojednania i o jedności wśród ludzi. Zwrócił uwagę, że żyjemy w złych i ciężkich czasach, czasach wojny, terrorizmu, gdzie spotykamy inne problemy, dlatego wspólnota i pojednanie Kościoła jest niezbędne dla przyszłości ludzkości. Najświętsza Maryja Dziewica wzmogła swoje ukazywanie się nam, aby doprowadzić nas do Jej Syna, Jezusa. Abp Léonard powiedział, że „*Maryja jest ratunkiem Kościoła. Spójrzysz na Maryję i już rozumiesz, czego Pan od nas pragnie...*”

Po obiedzie Vassula została zaproszona do zabrania głosu. Przedstawiła wprowadzenie do orędzi i wyjaśniła dlaczego Jezusowi tak bardzo zależy, by się nam objawiać i dlaczego interweniuje On tak mocno w naszych czasach, posyłając nam też Swą błogosławioną Matkę. Dzieje się tak, bo Jezus nie może czekać, aż umrzemy i zostaniemy osądzeni w stanie odstępstwa i porzucenia Kościoła. To jest właśnie Jego ostateczna Miłość do ludzkości, to że On przychodzi do nas w taki sposób: „*...w tym czasie Łaski przychodzę z Miłosierdziem i zwracam się do was w poetyckich słowach. Słowa, które wypowiadam, to religia i cnota. Oliwą radości namaszczać tych, którzy się do Mnie zbliżają, i pieczętuję ich czoła. W tych czasach zbliżam się do was wszystkich. Moja bliskość to Odkupienie, Zbawca Pomoc, Miłosierdzie. Gdybyście tylko uświadomili sobie, co wam ofiarowuję, nie stalibyście, lecz otwarlibyście drzwi waszego serca, żeby Mnie przyjąć.*” (Prawdziwe Życie w Bogu, 21.05.2001)

Po słowie Vassuli, dobry przyjaciel Sabriny - Tea Sušac, wprowadził uczestników

w temat objawień Matki Bożej w Medziugorju, przybliżył im osoby widzące, wyjaśnił, jak się to wszystko zaczęło i czego naucza nas nasza Pani z Nieba poprzez te ostatnie objawienia dawane ludzkości.

## 3 października 2016

Rano pielgrzymi mieli okazję wejść na Górę Objawień, ponieważ nie mogli uczynić tego poprzedniego dnia z powodu niesprzyjającej pogody. Około południa autobusy wyruszyły do franciszkańskiego klasztoru w Širokim Brijegu wbudowanego w 1846 r. i głównego kościoła w tym mieście. To popularne miejsce pielgrzymkowe usytuowane jest godzinę drogi od Medziugorja. W klasztorze mieszka ojciec Jozo Zovko, który był proboszczem medziugorskiej parafii, gdy rozpoczęły się objawienia Matki Bożej w 1981 r. Jako świadek tych objawień stał się jednym z najbardziej znanych kapłanów na świecie. Trafił nawet do więzienia za swoje przekonanie o prawdziwości tego zjawiska. Ojciec Jozo jest również bardzo znany ze względu na wiele cudownych uzdrowień, które zdarzyły się w czasie jego uwięzienia.

Po posiłku poszliśmy do sali konferencyjnej, gdzie pani Želika, współpracowniczka ojca Jozo wprowadziła nas w historię klasztoru oraz zakonników, którzy zostali brutalnie zamordowani przez komunistów (66 osób).

Opowiedziała nam historię życia ojca Jozo od jego pierwszych dni jako kapłana, poprzez prześladowanie i uwięzienie przez komunistów. Pani Želika przedstawiła działalność charytatywną ojca Jozo. Działaniami, jakie podjął chciał dać prawdziwe i realne wsparcie potrzebującym i biednym dzieciom, będących ofiarami wojny. Te inicjatywy zrealizował cudem, gdyż nie posiadał żadnych środków finansowych. Niestety w tym czasie ojciec Jozo był poza miastem i nie mógł powitać naszej licznej grupy osób. Przywitała nas w jego imieniu pani Želika i każdemu z nas ofiarowała różaniec.

Następnie Vassula została poproszona, aby wygłosić swoje drugie przemówienie, w którym mówiła o Łasce Bożej i o tym, że orędzia *Prawdziwego Życia w Bogu* są danym nam przez Boga prezentem. Mówiła o znaczeniu skruchy i pokuty. Musimy je podejmować stale, aż do dnia śmierci. Poprzez skruchę zawieramy pokój z Bogiem.

Vassula mówiła też o nieustannej modlitwie i o tym, że gdy się modlimy, powinniśmy modlić się całym swoim sercem, inaczej nasze modlitwy nie dochodzą do Boga. Vassula zakończyła przedstawieniem zgromadzonym pielgrzymom największego pragnienia Boga, jakim jest pragnienie zjednoczenia się Jego Kościoła.

Na sali obecna była grupa osób, która nigdy nie słyszała o orędziach *Prawdziwego Życia w Bogu* ani o ich treści. Był to więc prezent dla wielu z nich, bo dowiedzieli się

o nich po raz pierwszy. Nawet przedstawił Domu Maryi z Nazaretu, był zaskoczony, gdy usłyszał o tych Bożych orędziach i o apostołskiej pracy Vassuli. Obiecał rozszerzyć te przesłania w kręgu swoich przyjaciół.

Konferencja skończyła się cudownymi pieśniami pełnymi uwielbienia. Następnie wyruszyliśmy do Kościoła Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, gdzie pochowane są doczesne szczątki mnichów, na których dokonano masakry.

Po Mszy świętej przełożony opowiedział nam o wydarzeniach, które miały miejsce w tym regionie i o męczeńskiej śmierci zakonników. Nasz dzień skończył się kapłańskim bogosławieństwem.

#### 4 października 2016

Rano wyruszyliśmy do Mostaru, pięknego, średniowiecznego miasta, które sporo wycierpiało podczas II wojny światowej i podczas walk Chorwatów z Bośniakami w roku 1992, kiedy wielu ludzi zostało zabitych a liczne kościoły, a także meczety zostały poważnie uszkodzone. Mostar, stolica Hercegowiny, to piękne średniowieczne miasto. Najważniejszym zabytkiem jest kamienny Stary Most, wybudowany w 1566 r.

Zaraz po dotarciu na miejsce poszliśmy do franciszkańskiego kościoła pod wezwaniem św. Franciszka z Asyżu gdzie ojciec Iko Soko ciepło przywitał naszą grupę.

Uczestniczyliśmy we Mszy świętej, która została odprawiona przez abpa Léonarda, a ponieważ było to święto św. Franciszka z Asyżu, czuliśmy się głęboko uhonorowani mogąc tam być w tym dniu.

Po Mszy św. nasz przewodnik Tea Susac dał nam krótkie wprowadzenie do historii miasta, jak również do historii franciszkańskiego kościoła i klasztoru, który został zburzony podczas wojny. Opowiedział też historię zamordowania przez komunistów 35 franciszkanów.

Program kontynuowaliśmy w sali konferencyjnej zwanej Międzynarodową Galerią Pokoju przy nowo wybudowanym kościele franciszkańskim, który usytuowany jest obok okazałej wieży-dzwonnicy (*Mostar Peace Bell Tower*). Jest to równocześnie najwyższa wieża kościelna w tym regionie.

Przemówił najpierw pan Marc Fromager – dyrektor organizacji Pomoc Kościołowi w Potrzebie, we Francji, urodzony w 1968 r. w Nouméa. Jest ojcem sześciorga dzieci, dwadzieścia lat życia spędził za granicą, a od dwudziestu dwóch pracuje dla Kościoła. Jako redaktor naczelny czasopisma „Kościół w Świecie” napisał liczne artykuły o prześladowanych chrześcijanach. Jest też felietonistą w licznych chrześcijańskich rozgłoszeniach radiowych. To właśnie on obszernie zaprezentował misję organizacji, której przewodniczy we Francji, a która próbuje pomóc katolikom będącym w potrzebie na całym świecie, wszędzie tam, gdzie są oni zabijani, dyskryminowani lub prześladowani.

Następnie nasza grupa wyruszyła dalej, aby zwiedzić meczet na starym mieście w Mostarze, gdzie imam serdecznie przywitał naszą grupę, a następnie opowiedział nam o

architekturze budynku. Cały dzień zakończył cudowny koncert w wykonaniu słynnej klarncistki Rose Bacot, która muzyką oddała chwałę naszemu Panu, ożywiając słowa z Biblii: „*Niech chwałą Jego imię wśród tańców, niech grają Mu na bębnie i cytrze.*” (Ps 149,3)

#### 5 października 2016

Rano wyruszyliśmy całą grupą do kościoła św. Jakuba, gdzie spotkaliśmy się z naszym przewodnikiem Tea. W przepiękny sposób wprowadził nas w historię kościoła i planu, jaki Bóg miał dla Medziugorja o wiele, wiele wcześniej, zanim rozpoczęły się tam nadprzyrodzone objawienia. Było tam danych bardzo wiele znaków i dopiero w trakcie objawień ludziom udało się ułożyć w całość i dopasować wcześniej nie pasujące do siebie kawałki. Wtedy zdali sobie sprawę z tego, że zawsze w planach Bożych było danie ludzkości tych objawień.

Jeden ze znaków był związany z nazwą kościoła. Kościół jest zadedykowany świętemu Jakubowi, który nie był zbyt dobrze znany w byłej Jugosławii, więc dziwne było, że kapłan - budowniczy tej parafii zdecydował się poświęcić kościół św. Jakubowi, patronowi pielgrzymów. Drugim znakiem może być rozmiar tego kościoła. W 1939 roku, kiedy tamtejszy ksiądz zdecydował się wybudować kościół, wokół niego były same pola. Nie było żadnej potrzeby, aby budować taki duży kościół z dwiema wieżami dla społeczności liczącej około 400 osób. Nikt nie mógł wytłumaczyć sobie wtedy, skąd takie natchnienie. Kościół został ukończony w 1969 r. Zaledwie 12 lat po rozpoczęciu objawień, kościół okazał się zbyt mały, by pomieścić wszystkich.

Inny znakiem była wizja siostry Briega McKenna, charyzmatycznej irlandzkiej zakonnicy, którą miała, kiedy pewien kapłan przyszedł do niej poprosić ją o radę w związku z poleceniem przełożonego, aby udał się do Medziugorja i zajął się młodzieżą. On nie chciał się tam przenieść, ponieważ w tym czasie nic się tam nie działo. Siostra Briega pomodliła się za niego i przekazała, aby rzeczywiście tam pojechał, ponieważ w wizji ujrzała olbrzymi kościół i fontannę przy kościele i że wielu ludzi będzie pić wodę stamtąd i nigdy nie będzie już odczuwać pragnienia.

Trzecim znakiem był duży krzyż na górze. Gdy proboszcz Medziugorja poprosił o pozwolenie z Watykanu, aby wybudować Krzyż na wzgórzu w Medziugorju, ku jego zdziwieniu – Medziugorje bowiem było nikomu nieznaną parafią – Watykan nie tylko zatwierdził projekt, lecz także przekazał relikwie Krzyża Świętego, aby zostały w nim umieszczone.

Nic nie dzieje się przez przypadek. Tea sądzi, że nawet fakt, że Ivanka straciła swoją matkę kilka miesięcy przed rozpoczęciem się obecnych objawień, również było w Bożych planach. Ivanka zobaczyła zmarłą matkę ośmiokrotnie w czasie trwania objawień i być może było to dane jako potwierdzenie życia wiecznego po naszym życiu ziemskim. Fakt, że Najświętsza Maryja dała znaki o niebie, czyśćcu i piekle wraz z tyloma innymi



poučeniami, dowodzi, że jest posłana, aby nas uczyć, przemienić, przybliżyć do Boga i pomóc dostać się do nieba. Wszystkie te pouczenia, które nasza Matka Niebieska daje ludzkości dzięki widzącym, dzięki Vassuli i innym współczesnym prorokom, są nam dawane ze względu na najwyższą Miłość Boga i Jego pragnienie ocalenia ludzkości. Największą bronią szatana, którą on ma przeciwko nam jest nasza własna niewiedza i nieświadomość.

Następnym punktem była wizyta w Błagaj Muslim Sanctuary, gdzie imam serdecznie przyjął naszą grupę, a Vassula wygłosiła ostatnie przemówienie tego dnia.

#### 6 października 2016

Rano udaliśmy się ponownie do sali konferencyjnej w Etno Selo. Spotkanie zaczęło się od pieśni uwielbienia. Potem wystuchaliśmy cudownego świadectwa, którym podzieliła się z nami pani Yolande Guérette. Przeżyła ona głębokie nawrócenie i doświadczyła nadprzyrodzonych łask dzięki Matce Bożej. Podzieliła się z nami także kilkoma obrazami Najsw. Panny i Pana Jezusa, które miały ślady krwi i opowiedziała, co oznaczają.

Następnie, jak każdego dnia, zaproszono Vassulę, aby wygłosiła kolejne przemówienie. Tym razem opowiedziała o wartości Krzyża. Jest to część jej doświadczenia. Powiedziała, że wszyscy jesteśmy wezwani do bycia w jedności z Bogiem. Aby to osiągnąć winniśmy jednak pozwalać, by Bóg zrównał nas z ziemią, wyprowadził na pustynię, gdzie Bóg zaprasza jedynie swoich wybranych, namaszczonech, aby na tej pustyni wyciszyć wszystkie nasze obawy, oczyścić ze złego zachowania i podźwignąć z naszej niedoli.

„*Tam Bóg uderzy cię gorzkimi wyrzutami sumienia z powodu twojej obojętności wobec Niego i wobec Jego Prawa Miłości. I potem On stanie się twoim Mistrzem, twoim Wychowawcą, ale również twoim Przyjacielem i twoim Bratem. Wtedy On z wielką czułością popatrzy na twoje rany, podniesie cię do Swego Serca i wyszepta do twoich uszu te słowa: „Musisz strzec wszystkich Moich*

pouczeń, pamiętając zawsze o początku, tak abyś powiększyła swoją Znajomość Mnie, twego Boga.” (31.05.2003)

Vassula powiedziała, że jest więc zrozumiałe, dlaczego Bóg wzbudza Swoich Apostołów w tym Końcu Czasów: dzieje się tak, aby umocnić Kościół i wszystkich wiernych. Dzięki łasce te dusze wznoszone są na szczyty ich powołania misyjnego i wypełnia je Miłość Boża.

Duch Święty powierza tym duszom trudne zadania, lecz nie daje ich według miary ich ludzkich zdolności, bo jedynie z mocą i przy pomocy Ducha Świętego są one w stanie zrealizować to trudne powołanie.

Pan powiedział Vassuli, że Duch Święty jednoczy ich nierozłącznie z Bogiem Ojcem, Jezusem Chrystusem i z samym Sobą, aby byli gotowi pójść nawet przez ogień, by zyskać dusze dla Boga. Daje im światło rozumienia, aby znali wartość każdej duszy; aby wiedzieli dzięki światłu Ducha Świętego, że pozyskanie jednej duszy dla Boga przewyższa wszelkie rodzaje zasług, jakie ktoś może czynić dla Boga, który pojedynczą duszę ceni sobie bardziej niż cokolwiek innego. I z tą apostołską misją zwraca się do każdego z nas.

Droga do zjednoczenia w Bożej Miłości prowadzi przez objęcie z miłością Jego Krzyża. Jezus mówi: *„obejmować Mnie to obejmować mój Krzyż”* (Prawdziwe Życie w Bogu, 11.11.1998) *„Ten, kto jest ze Mną zjednoczony, idzie tą samą drogą, którą Ja szedłem, drogą Kalwarii. Ten, kto idzie za Najwyższą Ofiarą, staje się częścią tej Ofiary”* (Prawdziwe Życie w Bogu, 30.05.1993)

*„Ja, Pan, ukazuję ci drogi, które przemierzyłem aż do Mojej Męki. Ponieważ Mi służysz, powinnaś iść za Mną. Co chciałabyś, abym ci powiedział? Chciałabyś, żebym ci powiedział: «Idź za Mną, ale nie chodź po śladach Moich Stóp?» To niemożliwe. Ktokolwiek Mi służy, powinien podążać za Moimi Krokami, skapanymi w Mojej Krwi...”* (Prawdziwe Życie w Bogu, 3.06.1993)

*„Droga – powiedziabym nawet: jedyna droga – do jedności ze Mną w Boskiej Miłości, wiedzie przez uściśnięcie, dobrowolne i z miłością, Mego Krzyża. Jak wiesz, przynosi on swe cierpienia, ale i radości. One cię doprowadzą tam, gdzie twoja dusza zostanie wyniesiona: na Kalwarię. W Moim słodkim objęciu znajdziesz radość. Jednak radość największa ze wszystkich to ta, kiedy odkryjesz, że stałaś się kopią Mojej Męki i częścią Mnie, Najwyższej Ofiary: ofiarą miłości, żyjącym krucyfiksem, niewolnikiem do sprzedania całemu światu. A kiedy będziesz trwać w Moim objęciu twoja dusza zaczerpnie ze Mnie siły życiowe i wszelkie cnoty, żeby się do Mnie upodobnić”* (11.11.1998)

Jezus mówi, że potrzebuje sług Miłości tam, gdzie najbardziej brakuje miłości. Każdy, kto należy do Chrystusa musi zrozumieć, że należy też do Jego Krzyża. On wysłał swą Matkę wszędzie, aby nas pouczyła; On mógłby ponownie pójść na krzyż, aby dać się za nas ukrzyżować. Dlatego mamy przyrzec się swemu życiu i zastanowić się, czy żyjemy w łączności z Chrystusem. Te orę-

dzia uświadomiły ludziom ich nędzny stan i niektórzy z nich płakali gorzkimi łzami czytając słowa Chrystusa.

Po przemówieniu Vassuli, Ange z Demokratycznej Republiki Kongo dał świadectwo o Pigmejach w Kongu, którzy słysząc o tych orędziach Bożych byli bardzo zaskoczeni i uradowani.

Później Sabrina przedstawiła kolejnego mówcę, a był to Terry z Alabamy (USA). Określił siebie mianem *Przyjaciela Medziugorja*. Przekazał kilka informacji o swoim nawróceniu dzięki objawieniom Matki Bożej w Medziugorju. Poświęcił całe życie na rozpowszechnianie orędzi z Medziugorja, uznając w nich objawienia, które mają przygotować ludzkość na powtórne przyjście Mesjasza.

Powiedział również, że wielu ludzi nie zwraca uwagi na orędzie Marii, bo są one – według nich – monotonne i nie zauważają ich głębi teologicznej. Bóg dał Naświętszej Marii moc taką, jak nigdy wcześniej. To jest Jej czas. Pan powierzył Jej cały świat. To ostatnie objawienia dla świata. Ona już nigdy nie wróci, więc ludzie powinni sobie zdać sprawę, że obecnie doświadczają niezwykłego daru dawanego ludzkości.

*„Przyszłam, by wezwać świat do nawrócenia na raz ostatni. Potem nie będę objawiać się więcej na ziemi”* (2 maja 1982),

*„Świat musi znaleźć zbawienie, dopóki jest czas. Niech się modli z żarliwością. Niech ma ducha wiary”* (22 listopada 1981).

Misja Matki Bożej jest niesamowicie nagląca i istotna, uniwersalna i dziejowa. Jej Orędzie mówią o znaczeniu nawrócenia, modlitwy, postu, wiary, pokoju i pojednania. Wielu ludzi wyznaje, że doświadczą szczególnej łaski Boga i Matki Bożej dzięki przybyciu do Medziugorja. Wielu pielgrzymów odnajduje motywację do prowadzenia lepszego życia z modlitwą, życia z miłością i z otwartym sercem dla Boga i ludzi.

Kto czytał orędzie *„Prawdziwego Życia w Bogu”* nie może zaprzeczyć, że to co było powiedziane w Medziugorju, jest zawarte również w przesłaniach Pana, które zostały dane Vassuli. Ojciec Niebieski daje nam tyle razy szansę, powtarzając te prawdy osobście, jak też przez posyłanie do nas Jego Świętej Matki. Wszystko po to, żeby przygotować nam drogę ocalenia, nie tylko w Medziugorju, ale również w innych częściach świata. Pan daje nam objawienia, by przygotować ludzkość do powtórnego przyjścia Mesjasza. Przesłania z Medziugorja, wyjaśniające znaczenie nawrócenia, modlitwy, postu, wiary, pokoju i pojednania; tematy, które są też zawarte w orędziach *„Prawdziwe Życie w Bogu”*. Dwie oddzielne winnice, które mają tak samo zbawiać dusze. Obie winnice są tak samo ważne i ponieważ są autentyczne, są też bardzo mocno szukanowane.

*„Wzywam was do modlitwy sercem, aby wasza modlitwa była rozmową z Bogiem. Pragnę, by każdy z was poświęcił Bogu więcej czasu. Szatan jest silny i chce was zniszczyć i oszukać na wiele sposobów. Dlatego, moje drogie dzieci, módlcie się co dzień, żeby wasze życie było dobrem dla was i dla tych wszystkich, których spotkacie. Jestem*

*z wami i ochraniam was, choć szatan chce zniszczyć moje plany i przeszkodzić woli Ojca Niebieskiego, którą On tu pragnie urzeczywistnić.”* (Medziugorje, 25.09.1990)

*„Nie będę milczał, jak tego pragnie demon, nie, lecz nadal będę wzbudzał proroków, aby ogłaszali i wyjawiali, aby jaśnieli jak lampa tam, gdzie się znajduje ciemność. Uczę ich bycia wspaniałomyślnymi i obdarowywania Mnie przez hojną odpowiedź na Moje Wezwanie, kiedy rozmyślając i kontemplując, przebywają w Moich kochających Ramionach. Napelniam ich usta uwielbieniem, a ich ducha – radością. Jak krew płynie stale w żyłach każdego bez żadnego zewnętrznego odgłosu, tak samo spokojnie Mój Święty Duch, pouczał cię, Vassulo, Mądrością dla zbawienia twego i innych. A jeśli zdarzyło Mi się skarcić cię od czasu do czasu, było to dla twego duchowego wzrostu i postępu”*. (Prawdziwe Życie w Bogu, 12.02.2000)

Po wspaniałym przemówieniu Terry'ego, śpiewaliśmy pieśni pochwalne, następnie Sabrina przedstawiła kolejnych dwóch gości: Luc Lagabrielle i Jacques de la Bastide, kierowników *International Center Mary of Nazareth*, który to ruch pomaga w podnoszeniu świadomości wiary chrześcijańskiej dzięki znaczeniu metod audiowizualnych. Wprowadzili nas w temat duchowości ikon wykonanych przez Kasper i Rula Poikans. Sztuka może być wspaniale wykorzystana do tego, aby czcić Boga.

Marija z Chorwacji przekazała Vassuli, że jej przyjaciel, który dowiedział się, że jest ona w Medziugorju, zaangażował się wraz z ojcem Petarem w zgromadzenie chętnych osób przy jego kościele parafialnym i poprosił Vassulę, aby przyszła i dała świadectwo. Vassula chętnie przyjęła to zaproszenie.

Po naszym przyjeździe ojciec Petar ciepło nas przywitał i zaprowadził do sali, gdzie obecnych było około 25 osób chętnych, aby wysłuchać Vassuli mówiącej o orędziach. Ponieważ większość z nich nigdy nie słyszała o *Prawdziwym Życiu w Bogu*, Vassula opowiedziała o tym, jak rozpoczęły się te objawienia, o ich tematyce i powierzonej jej misji. Zebrani zadawali pytania. Spotkanie odbyło się w milej atmosferze.



### 7 października 2016

Abp Léonard i Sabrina okazali się wielkimi gospodarzami, gościnnymi, uprzejmymi i uważnymi. To co Vassula i ja zauważyliśmy i podziwialiśmy w zespole organizacyjnym „Maranatha”, to był duch współpracy zgodnej, pełnej miłości i szacunku. Pogratulowaliśmy Sabinie organizacji tej będącej sporym wyzwaniem pielgrzymki i podziękowaliśmy im ogromnie za zaproszenie nas.

Theodora (przekł. z ang.: K. Radwańska)